

# Nieznani, Jest w Twoich oczach oceanu bezkres

Jest w Twoich oczach oceanu bezkres  
Jest w twoim ciepłe białych żagli sens  
Jak w krzyku ptactwa na relingach  
Widzę już zielony ląd  
Ostatni raz ujrzałem dom  
Gdy w końcu morze puścił lód  
Żegnałaś mnie miłością swą  
A czekał na mnie mróz i trud  
- Wrócę gdy pomorze bóg  
Targały sercem rozstania słowa  
Przed zimą przejdę domu próg  
Taka już jest żeglarza dola  
Nie płynąłbym gdybym mógł  
- Wrócę gdy pomorze bóg  
Targały sercem rozstania słowa  
Przed zimą przejdę domu próg  
Wrócę jak najprędzej wrócę do ciebie  
Wrócę jeśli będę mógł  
Przyrzekłem ci już setny raz  
W może nigdy nie pójde już  
Tak wielu z nas pochłonał wiatr  
A droga długa najdłuższa z dróg  
- Wrócę gdy pomorze bóg  
Targały sercem rozstania słowa  
Przed zimą przejdę domu próg  
Na Bałtyku sztorm za sztormem  
Na Północnym cisnął głód  
A piratów ciosy nożem  
Na Norweskim koł chłód  
- Wrócę gdy pomorze bóg  
Targały sercem rozstania słowa  
Przed zimą przejdę domu próg  
Gdy ładownie były pełne  
Czas do domu obrać kurs  
W twoich oczu wpadłem głębie  
Nie wypłynę nigdy już